

**RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ PANI MGR KATARZYNY CELEK WYKONANEJ POD OPIEKĄ PROMOTORSKĄ DR HAB. PIOTRA KORZENIOWSKIEGO SPORZĄDZONA W ZWIĄZKU Z PRZEWODEM DOKTORSKIM WSZCZĘTYM NA WYDZIALE MALARSTWA AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH im. J. MATEJKI W KRAKOWIE**

Przedstawiona do oceny praca doktorska Katarzyny Celek „Natura obrazu/obraz Natury” pod kierunkiem dr hab. Piotra Korzeniowskiego, prof. ASP w Krakowie składa się ze wstępu i krótkich tekstów (nie ma tu wyodrębnionego spisu treści) zatytułowanych: *Natura obrazu*, *Uzuciowy obraz natury*, *Obraz Natury*, *Deszcz i Drzewa*, *Kwestia skali - w punkt* oraz bibliografii, spisu prac malarskich i krótkiego résumé w języku angielskim. Całość pracy obejmuje 56 stron łącznie z 30 reprodukcjami obrazów autorki i kilkoma ilustracjami zamieszczonymi w tekście. Wstęp do rozważań teoretycznych obejmuje próbę wyjaśnienia części praktycznej doktoratu i sugestii co jest ważne dla artystki w dziedzinie sztuki i natury.

Tekst *Natura Obrazu* jest próbą odpowiedzi na pytanie czym jest natura obrazu i czy obraz ma swoją naturę. Autorka przyglądając się zjawiskom przyrodniczym zachodzącym w naturze stara się odnaleźć i wskazać w bardzo dużym skrócie korelacje pomiędzy sztuką a naturą odwołując się do konkretnych zjawisk, twórców a nawet epok historycznych. Rozważa naturę obrazu malarskiego jako przedmiotu i nośnika przekazywanych treści, symbolicznych znaczeń zapisanych formą plastyczną inną od innych sposobów wypowiedzi. O wyjątkowości malarskiego obrazu decyduje z jednej strony jego przedmiotowość o określonych fizycznych cechach, zaś z drugiej, choć umownej, znaczenia poza przedmiotowe. Na tej podstawie rozważa działanie wieloaspektowe czerni i bieli z wszelkimi konotacjami znaczeniowymi, innymi w różnych kręgach religijno-kulturowych. Biel jest dla autorki metafizyczną ciszą, którą ilustruje niezwykła muzyka Arvo Part'a związana również w duchowym potencjale z filmami Andrieja Tarkowskiego. Przeżywanie jestestwa przyrody łączy się dla niej nierozzerwalnie z przeżywaniem malarstwa i artystyczną interpretacją. Bezpośredniość malowania z natury daje bowiem szansę na nieograniczoną swobodę.

W krótkim tekście *Uzuciowy aspekt Natury* artystka odwołuje się do wyodrębnionych przez Antonio Damasio - portugalskiego prof. neurologii behawioralnej trzech form uczuć i przysposabia je do własnej interpretacji przemian natury dotyczących także życia ludzkiego, w którym „pejzaż ciała” czyli świadomość przypisana konkretnej osobie zmienia się zależnie od otoczenia i jej charakteru.

Tekst *Obraz Natury* dotyczy próby porównania procesu pracy twórczej do pewnych zjawisk natury. Preobrazy jako wspólny dla człowieka archetyp umożliwiają naturalne porozumienie. Podobne bodźce, warunki bytowania, swoisty katalog obrazów, które są obecne i towarzyszą w życiu stanowią określony obieg, tworzą uniwersalne wzory i odwołania skumulowane w przestrzeni kultury. Praca twórcza żywi się obserwacją przyrody, natury, jej żywiołów w ich zmienności, dynamizmie, różnych wymiarach, nawet najbardziej kruchych i subtelnym ich odczytywaniu poprzez wrażliwość twórcy. Autorka podkreśla, że te subtelne twory i zjawiska inspirują ją najbardziej.

Rozdział *Deszcze i Drzewa* to interpretacja cyklu malarskiego o tym samym tytule z jego symboliką, odniesieniami do archetypu Wielkiej Matki - natury, a także do twórczości artystów art brut. Motyw drzewa opisywany w tym rozdziale jest dla autorki kluczowym w sensie symbolicznym w jej twórczości. Drzewo jest też konkretnym punktem wokół którego snuje swoje rozważania teoretyczne i tworzy obrazy. Opisuje jego różne funkcje: religijne, rytualne i nawet grzebalne, jak w pewnej grupie etnicznej u Toradżów w Indonezji gdzie drzewa kauczukowca były miejscem pochówku zmarłych. Niezwykłość drzewa jako zjawiska, oprócz wielu znaczeń, polega również na jego pomnikowym charakterze. Jest ono bezwzględnie w stałym punkcie, miejscu niewzruszonym wobec zmienności pór roku, upływu czasu. Natomiast żywioł wody zwłaszcza płynącej, której nieustanny ruch jest kontrastem do stabilności drzewa, uzasadnienia jego statyczność. Taka jest przyroda i istota jej naturalności bywa echem w sztuce artystów nurtu art brut tworzących w sposób niczym nie skrępowany, właśnie jak przyroda w swojej nieskażonej postaci.

*Kwestia skali* - w punkt to rozważania na temat roli symbolicznego punktu, który w odniesieniu do wszechświata, kosmosu, wszelkiej materii, staje się elementem obrazu natury, w tym także malarstwa. Jednak ten stały punkt w fizyczności świata, to najważniejsze odniesienie jest wciąż nierozpoznany. Krople wody, krople rosy tworzą konsystencję zmiennej, żywej struktury przyrody. Ten wszechświat drobnych punktów jest budowlą świata w kosmicznej mikro i makro skali. Malarka porównuje tą strukturę do struktury malowideł Fra Angelico. By ta struktura ożyła, nabrała mocy działania niezbędne jest światło. Ono daje życie przyrodzie i malarstwu. W wielu obrazach autorki duże znaczenie ma struktura świetlistych punktów, mniej lub bardziej zagęszczona, kosmiczna, ziemiska lub jak tiulowa tkanina-maski w *Portrecie z wodą II*.

Obszarem działania Katarzyny Celek jest więc próba intelektualnego i emocjonalnego zmierzenia się z szeroko pojętą naturą, z jej zjawiskami i procesami, które w rezultacie stają się inspiracją jej twórczości malarskiej. Inspiracje płyną z obserwacji, ale także z własnej intuicji, wyobrażeń, archetypicznego postrzegania świata. Dla artystki ważny jest ponadczasowy, uniwersalny przekaz wyrażający wspólne wartości, treści, które łączą w naturalny sposób kultury i cywilizacje. W swym krótkim tekście pt. *Obraz Natury* mówi: „Żyjemy w rzeczywistości dla każdego osobistej i subiektywnej z jednej strony, ale też w przestrzeni obiektywnej i gatunkowo wspólnej”. Natura obserwowana i ta nieobserwowana jest dla niej świadectwem tego co widzialne i niewidzialne. Szczególnie nietrwałość, jedna z cech rzeczywistości, jest dla artystki elementem postrzegania świata. Woda skraplająca się na szybie, znikające płatki śniegu, ruch traw na wietrze - przyjmując cechy waloru malarskiego działają na wyobraźnię swą ulotnością, prostotą, niepowtarzalnością. Poprzez malarski cykl *Deszcze i Drzewa* Katarzyna Celek kreuje struktury zjawisk zaobserwowanych, które stają się dla niej symboliczne zarówno pod względem kulturowym, religijnym jak i filozoficznym. Motyw kropli wody, płynąca woda, deszcz w kreacji obrazu stają się symbolem życia, żywiołu, śmierci. W obrazach posługuje się m.in. wykorzystaną przez malarzy minionych epok metodą budowania struktury obrazu poprzez multiplikowany punkt, tworzący zróżnicowaną plamę barwną. Uzasadniając swój wybór, artystka posiłkuje się definicją punktu ze świata geometrii po punkt jako mikrocząstki struktur materii świata ziemskiego, przyrody, po struktury kosmosu. Natomiast drzewo w malarstwie Katarzyny Celek istnieje jako niezastąpiony, podobnie jak woda, element natury.

Zapoznając się z tytułami obrazów i analizując ich plastyczną zawartość zastanawia ich różnorodność jeśli chodzi o malarską formę. Są to motywy np. niemal wyabstrachowane, głównie jednak pejzażowe, ale malowane różnorodnie, różnym językiem plastycznym, a

tworzą je delikatne struktury łąk, deszczu, roje gwiazd i ptaków, pajęcze sieci, korony drzew, bryzgi fal, rytmy zaoranego pola, konkretna sylweta pasa lub postać z *Upalnego dnia* czy nawet czynność oczyszczająca w *Portrecie z wodą*. Jakby tego było mało, pojawia się przestrzenna forma z rozświetlonymi ledowymi punktami pt. *Światło*. Taka różnorodność jest jak sądzę próbą odpowiedzi na otwartą postawę w poszukiwaniach artystycznych. Liczy się tu bardziej proces, dociekliwość w znalezieniu najbardziej istotnej formy plastycznej dla tematu. Malowany obraz często podpowiada rozwiązania: przypadek, intuicja, bieżące działania, zmiana nastroju, to wszystko w sposób żywy i naturalny układa obraz. Sądzę, że w tym procesie autorka ma wiele zwątpień, ale to one powodują że dociekliwość każe iść w rejony nieznane. Ale taka jest natura twórczości i dopiero taki stan daje nadzieję na znalezienie własnej formy plastycznej. To z kolei wiąże się z wyrazem i charakterem języka plastycznego. Tematyka może być nawet banalna, a nawet gdy taka jest tym bardziej może ujawnić niepowtarzalność języka plastycznego. Indywidualna ekspresja języka wyraża indywidualny i osobny świat każdego człowieka i właśnie taka przestrzeń tematyczna może dać taką możliwość. Katarzyna Celek zainspirowana światem przyrody nie jest w tym odosobniona, stara się jednak malować go w sposób naturalny, można powiedzieć że prawdziwy, sugestywny i w rezultacie przekonujący. Wyciszona paleta barw nie jest niczym ograniczona, ale świetnie sobie radzi z różnymi niuansami. W warstwie strukturalnej obrazów jest dosyć szeroka gama różnych możliwości działania płaszczyzn, od przetartych, zniuansowanych, rozmytych po graficzne i momentami płaskie. Wyliczając te wszystkie atrybuty nasuwa się dość wyraźnie ważna refleksja, że jest to w gruncie rzeczy malarska opowieść o samym malarstwie. Temat nie decyduje, ale jedynie naprowadza na rozwiązania struktury malarskiej. Oczywiście tej malarskiej strukturze pomaga żyć światło i przy dość oszczędnym kolorystyce uzyskuje nastrój powagi, zadumy, przeczucia lęku, niepokoju. Ważna niebanalna prawda malarska, prawda ludzka.

Kończąc moją recenzję, a właściwie bardziej refleksje o malarstwie Katarzyny Celek stwierdzam, że praca pisemna jak też zestaw obrazów spełniają kryteria pracy doktorskiej. Jakość obrazów, ich plastyczny potencjał, wyraz, posiadają cechy oryginalności w tej dziedzinie. Biorąc pod uwagę wszystkie przywołane w tej recenzji opinie o pracy doktorskiej, pozytywne, stwierdzam, że spełnia ona w pełni wymagania określone w art. 13.Ust.1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, a tym samym uzasadniają nadanie mgr Katarzynie Celek stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne.

Prof. Stanisław Baj

